RUSKI INWALID

N°. 96.

PIĄTEK *27. Kwietnia* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawartie. Wiadomości kraiowe: Królewstwo Polskie — Wiadomości zagraniczne: Szwaycaryia. Francyia. — Rozmaite wiadomości.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 26. Kwietnia.

Postanowienie Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu, pod dniem 12. Kwietnia.

(Dalszy ciąg.)

TYTUŁ III.

Czynności i obowiązki Meklerów.

Art. 23. Wolno iest kupcom odbywać czynności swoie handlowe wprost między sobą, lub przez swych kommissantow, bez użycia Meklerów.

Art. 24. Świadectwa Meklerow stanowią dowód w Sądach stosownie do przepisów Kodexu handlowego.

Art. 25. Nie wezwany i nie żądany Mekler nikomu usług swych narzucać nie ma prawa.

Art. 26. Każdy Mekler tego rodzaiu negocyacyi trzymać się powinien, iaka w patencie iego iest oznaczoną.

Art. 27. Czynności przez Meklera przeciw artykułowi poprzedniemu podeymowane, są niebyłe i nieważne, za co osobom, któreby bez własney winy na tém szkodowały, iest odpowiedzialny.

Art. 28. Stosownie do artykułów 85, 86, 87 i 88 Kodexu handlowego, i pod karami tamże oznaczonemi, nie ma Mekler podeymowac żadnych działań handlowych na rachunek własny, ani dopuszczać się czynności temi artykułami zabronionych, do których się przeto odsyła.

Art. 29. Oberży, kawiarni, szynku win, piwa, lub wódki, pod utratą urzędu Mekler utrzymywać nie powinien.

Art. 30. Nie ma podeymować się w iednym przedmiocie interessu dwóch stron sobie przeciwnych, lecz zlecenia pierwey przyięte winien wykonywać.

Art. 31. Aż do ukończenia podiętego interessu nsuwać od siebie winien wszelkie zlecenia takowe, ktoreby szkodliwy wpływ miały na przedmiot mu powierzony.

Art. 32. Pożytki z strony swoiey wszelkiemi dozwolonemi środkami poczciwie, bacznie i pilnie ma przestrzegać; za szkodę z nieuwagi iego pochodzącą odpowiada.

Art. 33. Gdyby była obawa straty, za otrzymaniem wiadomości wiary godney, winien o tém strony do niego zgłaszaiące się niezwłocznie ostrzegać.

Art. 34. Jednak, pod utratą urzędu, na próżne wieści, albo w zamiarze szkodzenia, nie ma osłabiać kredytu kupców.

Art. 35. Mekler obowiązany dochować nayściśley tajemnicę stronie, która go do negocyacyi wezwała, gdy tego żąda. W przeciwnym razie,

za szkodę wynikłą odpowiada. — Za powtórzeniem winy, od obowiązku uchylony będzie.

Art. 36. Nie ma zawierać czynności żadney przeciwney prawu, ani radą lub pomocą do takowey wpływać.

Art. 37. Gdyby się iednak tego dopuścił, będzie uchylony, i iako współsprawca ukarany.

Art. 38. To samo nastąpi, gdy dozwoloney z siebie czynności uboczne zabronione umowy towarzyszą.

Art. 39. W układach wexlowych przedstawiaiąc papiery nie będzie wyrażał o nich zdania swoiego, pochwały lub nagany; ieśli zostaią odrzucone, w przyczyny tego nie ma wchodzić, ani do ich przyięcia namawiać.

Art. 40. Mekler wexlowy odpowiada cywilnie za rzetelność ostatniego podpisu wexlów lub papierów, które przdstawia.

Art 41. Pod karą art. 87 Kodexu handlowego oznaczoną nie ma negocyować wexlu, karty, lub sprzedawać towarów należących do osob, których upadłość w handlu iest znana.

Art. 42. Skoro zawrze układ o sprzedaż towarów, powinien na żądanie stron próbę ich od sprzedaiącego opieczętowaną dopótąd u siebie zachować, dopokąd towar wydanym i przez nabywcę bez sprzeczki przeciw gatunkowi onego przyiętym nie zostanie.

Art. 43. Takąż próbę nabywcy na żądanie pod własną pieczęcią oddać powinien, i na niey ugodzoną cenę, oraz termina odstawy własnoręcznie oznaczyć.

Art. 44. Próby te przy odstawie nabywcy podług miary lub wagi będą porachowane.

Art. 45. Zawarte układy w przytomności sprzedaiącego natychmiast w raptularz wciągnąć, i tegoż dnia w księgę, Dziennik zwaną, podług artykułu 84 Kodexu handlowego, zapisać iest obowiązany.

Art. 46. Raptularz iako i księga w iezykach Polskim lub Niemieckim maią bydź utrzymywane; po latach dziesięciu wspólnie z Polskim.

Art. 47. Skoro do iednego układu należy dwóch Meklerów, każdy go wciąga w swóy raptularz i takowy pokazuie drugiemu.

Art. 48. Wypis z swoiego dziennika, ile się przedmiotu dotycze, obudwóm stronom Mekler z swym podpisem naydaley dnia następnego wydać powinien, bez żądania osobney na to opłaty.

Art. 49. Osobom, które do zrobionego układu nie należały, wypisów takich, bez zezwolenia przynaymniey iedney z stron, wydawać nie iest mocen.

Art. 50. Za nieporządne utrzymywanie ksiąg, lub wciąganie opóźnione, Mekler za pierwszym razem podpadnie karze policyyney, trzydziestu złot. Polskich przechodzić niemogącey; za powtórzeniem, urząd utraci.

Zawsze zaś za wszelkie stąd wyniknąć mogące szkody stronom odpowiada.

Art. 51. Gdy księgi Meklera maią bydź w sądzie okazane, stronnice, które przedmiotu spornego niedotyczą, opieczętowane zostaną.

Art. 52. Gdy Mekler umrze, urząd złoży, lub uchylonym zostanie, księgi iego opieczętowane w zachowanie Trybunału handlewego będą oddanemi.

Art. 53 Taryffę opłat Meklerów w stolicy tuteyszey oznaczamy:

1. Od negocyacyi towarów $\frac{1}{100}$.
2. Od pożyczek towarów $\frac{1}{4}$ od sta.
3. Od zmiany pieniędzy $\frac{1}{2}$ od tysiąca.
4. Od czynności wexlowych i negocyacyi papierów publicznych 1 od tysiąca.

Art. 54. Gdzie szczególna umowa między stronami nie zachodzi, koszta meklerstwa sprzedaiący i nabywca przez pół ponoszą, ieśli prawo o iakowym przypadku inaczey nie stanowi.

Art. 55. Jeżeli obiedwie strony maią każda swego oddzielnego Meklera, w takim razie połowę tylko przepisaney należytości każda z nich Meklerowi swemu opłaca.

Art. 56. Mekler biorący nad przepis wyższą opłatę, za pierwszém uchybieniem podpadnie karze pieniężney wynoszącey podwóyną ilość tego, co z prawa żądać był mocen, na rzecz szpitalów; za powtórzeniem, urząd utraca.

Art 57. Mekler nie może iak tylko przez innego przysięgłego Meklera bydź zastępowanym.

Art. 58. Nie wolno Meklerom zmawiać się i łączyć między sobą w zamiarze dzielenia się zyskami, pod karą policyyną trzydziestu złotych Polsk. Gdyby zaś przy takowey zmowie zachodził podstęp lub inny występek, gdyby miała bydź przez to zrządzona szkoda, wykraczaiący utraci urząd, ukaranym zostanie podług surowości prawa, i wynagrodzić obowiązanym będzie wszelkie szkody.

Art. 59. Starsi Giełdy podawać winni Prezydentowi miasta Meklera niedopełniaiącego praw i urządzeń, lub wykraczaiącego w swoich obowiązkach.

Prezydent, gdyby z wykroczeń Meklera uznał

potrzebę uchylenia go, przedstawi to do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, która, gdy przewinienie udowodnionem znaydzie, poda nam go do uwolnienia lub oddalenia.

Art. 60. W przypadku śmierci, uwolnienia lub uchylenia od obowiązków, kaucya Meklera nie wprzód wydaną będzie, aż gdy złożone zostanie swiadectwo Starszych Giełdy, iako wiadomość o ustaniu obowiązków iego ogłoszoną i przez miesiąc ieden w Giełdzie wystawioną była, i że żadne naprzeciw wydaniu kaucyi przełożenie nie zaszło.

Art. 61. Tak uchylenie iako i dobrowolne ustąpienie z urzędu, lub śmierć Meklera, przez pisma publiczne obwieszczone zostaną.

(Dokończenie późniey.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

SZWAYCARYIA.

Z Bazel, 11. Kwietnia.

Funt chleba białego kosztuie u nas trzy batcen, i według wszelkich podobieństw ieszcze podrożeie. Miara pszenicy daiąca 70 funtów mąki co dawniey zwyczaynie kosztawała 1, a w naydroższe czasy $2\frac{1}{2}$ karoliny, dzisiay się płaci po $4\frac{1}{2}$ karoliny (27 talar). Miara dobrych ziemniaków, która w roku przeszłym niekosztowała nad 20 batcen, dzisiay kosztuie 1 karolin. Jeżeli się Opatrzność nieulituie nad nami, i nieda pomyślnego żniwa, powszechny niedostatek i nędza do naywyższego doydą stopnia. Błysnęło było kilka dni piękney wiosienney pogody, lecz znowu zachmurzyło się Niebo, wypadły śniegi i marznąć poczęło, przez co drzewa będące w kwiatach niezmiernie ucierpiały.

Przemiany czasu nigdy nas tak nieobchodziły iak dzisiay. Każdy promień Słońca obudza w nas miłą nadzieię urodzaiu, lecz znowu każdy nieco za ostry powiew wiatru wszystkich zasmuca.

FRANCYA.

S Paryża, 15. Kwietnia.

Biskup Gandawski przemieszkawszy dni kilka w St. Denis, udał się do dobr swoich w Burgundyi. Powiadaią, iż ma zamiar udania się stamtąd do Rzymu.

— Oficerowie nowo-utworzoney kompanii *de Noilles* wykonali dnia wczorayszego uroczystym sposobem przysięgę wierności Królowi.

— *Podróż s Paryża do Jeruzalem* przez P. *Chateaubriand* wzbudziła wielką ciekawość, i skoro tylko wyszła z druku, od wszystkich była czytaną, i krytykowaną; ale była czytaną: to iest pryncypalne dla Autora. Złośliwi czytelnicy tak dalece posunęli swe żarty, iż się osmielili utrzymywać, iakoby Autor bardzo wygodnie odbył tę podróż, niewyruszaiąc z swoiego gabinetu. Żart ten niewczesny przeszedł wszelkie granice żartów, bo chociaż były takie osoby, które wybieraiąc się do Jeruzalem starali się o pewnieyszego przewodnika, anizeli podroż *Chateaubriana*, ale niezaprzeczali bynaymniey, iż Autor w rzeczy samey odbył takową podróż. Lecz nieiakiś Jan-Dyonizy *Avramiolti* mianuiący się Doktorem Greckim, wydał w Padwie uczone dzieło, w którem prześladuie *Chateaubriana* i wytyka wszystkie iego błędy. Upewnia, iż historyia bytności Autora na wyspie Korfu, iest zmysleniem; zaprzecza wszystkim szczegółom rozmowy iego z Baszą *Trypolizza;* dowodzi że *Chateaubriand* nigdy niewstępował w Mistra do pomieszkania znakomitego Turka, bo ani iednego w tem mieyscu niema; twierdzi nawet, iż Pan *Chateaubrian* w podróży swoiey nowe utwarza wioski; że Ateny widział chyba na landszafcie, i t. d. słowem ledwie nie trzeba wierzyć iż ta podróż była na około iego pokoiu. *(Voyage Autor de sa Chambre.)*

— Przed kilku tygodniami otworzone znowu tuteysze Muzeum, tak Paryżanom, iako też brzybywaiącym cudzoziemcom robi przyiemny, i zaymuiący widok. Wiele mieszkańców zapomina na wszelkie inne zabawy i ukontentowania, aby tylko nasycić oczy tym zbiorem pięknych i rzadkich obrazów, i pomników starożytności. Przez troskliwość Króla, i starania głównego rządcy, i Inspektora galeryi Hrabiego *Forbena*, zebrane tu są wszystkie naydoskonalsze płody Włoskiey, Niderlandskiey i Francuzkiey szkoły, które nieznalazłszy mieysca w Muzeum Napoleona, rozrzucone były po rozmaitych pałacach. Dołączono do tego obrazy, i inne sztuk pięknych płody, kupione w ciągu lat dwóch ostatnich przez Króla, albo Mu darowane od obcych Monarchów. A tak mieysca prożne pozostałe po zabranych ostatnią razą przez sprzymierzeńców przedmiotach, co do smaku, rzadkości, doskonałości i ceny nalezycie zapełnionemi zostały. Liczba obrazów ze wszystkich szkoł przechodzi 1,100. Niema ani iednego sławnego artysty, ktoregoby pracy niebyło w tym zbiorze. Mianowicie iest 13 obrazów *Rafała*, 9 *Leonarda da Vinzi*, 20 *Facyiana*, 10 *Korreggio*, 28 obadwóch *Karrazzi*, 6 Juliusza *Romano*, 28 *Gvido*, 14 *Dominikana*, 17 *Albana*, 41 *Rubensa*, 5 *Rembrandta*, 6 *Holbeina*, i innych. Nadto dokładny zbior naylepszych dzieł dawney Francuzkiey szkoły, iako to: *Pussena*, *Lesuera*, *Le-*

bruna, *Werneta*, i t d. Następuie po tem 16 salonów zaiętych doskonałym zbiorem dawnych posągów, popiersi, bareliefow i innych pomników, ogólnie sztuk 350. Wiadomo, że Bonaparte kupił cały zbiór naydroższych w tym względzie przedmiotów u Xiecia *Borgese* w Rzymie, zbior ten i dotąd iest pryncypalną ozdobą Muzeum. Do niegoż należą posągi: *Jazona*, *Fauna*, *Centaura*, *Minerwy*, *Herkulesa*, *Hermafrodyta*, i inne. Procz tego pierwiey ieszcze aniżeli zbior takowy z Włoch przewiezionym został, znaydowało się we Francyi wiele rozsypanych po rozmaitych ogrodach, i pałacach tworów sztuk pięknych, które wszystkie starannie zebranno, i stosownie ułożono. I tak *Dyanna w Fontainebleau* zaięła mieysce brata swoiego *Apollina Belwederskiego*, i podobnież iemu zachwyca oczy patrzących. W krotce zbior ten powiększonym będzie przeniesieniem s klasztoru *Małych Augustyianow*, schronionych tam w czasie rewolucyi posągów i popiersi Królów Francuzkich, Bohatyrów tego narodu, i ludzi sławnych i uczonych, składaiących dotąd tak nazwane Muzeum pomników Francuzkich.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Wiadomość o Krzysztofie Henryku Królu Haity.

Krysztóf Henryk urodził się w' St. Domingo w 1767 roku, i wychowany w ciemney niewiadomości. Wczasie pierwszych zamieszek na wyspie odznaczała go naywięcey olbrzymia postać grubość obyczaiów, i twardość umysłu. Przeznaczono go na stróża niewolników, gdzie pokazał serce niedotknięte litością. Kiedy zaś nastąpiło powszechne zamieszanie na wyspie, był wielkim prześladówcą Europeyczyków, a naygorliwszym obrońcą Murzynów. W roku 1802 za czasów zaięcia wyspy przez Jenerała Francuskiego *Leclerque*, *Krysztóf* odzieraiąc bez różnicy Europeyczyków, i Murzynów zebrał niezmierne bogactwa. Wkrótce po tem zgromadził kupę kultaiów, i iawnie przyiąwszy stronę buntowników, wyniesiony był na Jenerała. Przewrótność iego była odpowiednia męstwu. Wchodził w układy z Jenerałami Francuskiemi, okazywał im wiele powolności, lecz skoro postrzegł, iż woysko Francuskie mniey zaczynało być silne, łączył się z *Dessalinem* i rospoczynał nanowo kroki nieprzyiacielskie. Wygnano nakoniec Francuzów i *Dessalin* ogłosiwszy siebie Cesarzem, dał pierwsze urzędy przy dworze swoim *Krysztofowi* i *Petyonowi*. Ci dway wielcy dygnitarze uknowali przeciwko nowemu Cesarzowi spisek, i w roku 1806 zamordowali iego. Od tey epo' i trwa między nimi zacięta woyna, o pierwszeństwo. W roku 1811 *Krysztóf* ogłosił siebie Królem pod imieniem *Henryka I.*; ustanowił order kawalerów, i natworzył mnostwo Xiążąt, Hrabiow i Baronów. Przy dworze iego ieden tylko iest biały człowiek Europeyczyk, który umie czytać i pisać. Wszystkie, sądownictwa odbywaią się słównie. *Krzysztóf* włada północną stroną wyspy, ludność do iego należąca wynosi 3 0,000 mieszkańców i 40,000 żołnierza. Strona zaś południowa tey wyspy należy do *Petyona*, który się mianuie Prezydentem.

— *Munito* sławny pies z *Montargis*, *Coko*, ieleń biegły w sztukach, uczone czyżyki, wszystko to ustąpić musi Kotom *Gattino* w Paryżu, a *Filusi* matce, *Waśkowi*, *Mimi* i *Gryzetce* dzieciom w Peterzburgu. Pierwszy z nich iest to uczone zwierzątko, na zapytanie w ięzykach Francuzkim i Włoskim, oraz w iezykach starożytnych odpowiada przez miauczenia. Pisma publiczne Francuskie zapewne tylko z Afiszów donoszą, iż wspomniony kot uczy także innych kotów w mieście, i zwyczayne swoie posiedzenia odbywa na placu Bastylii. Co zaś do drugich, te niemaiąc tak wytwornego wychowania, daią tylko przykład prawdziwey zgody domowey. *Filusia* matka, od całey rodziny iest szanowaną, i naymnieysze przestępstwo surowie karze. I dobrze tak, bo *Waśko* syn starszy chociaż dawno wyszedł z opieki z głębokiem iednak zawsze iest dla matki uszanowaniem, i za naymnieyszem iey skinieniem naysmacznieyszego ustępuie kęsa.

— W zamku Xiążęcym *Nikolsburg* w Morawii znayduie się ieszcze dotąd w sklepie beczka wieku złotego, była niegdyś napełniona winem, ktorego mieściło się w niey 2000 wiader. Zrobił ią, czyli raczey zbudował *Krzysztof Szpechtom* Bednarz, w towarzystwie cieśli *Bartłomieia Szutcoma.* Ma na sobie 22 żelaznych obręczy, s których każdy waży 7, a wszystkie razem 154 cetnary. Ciekawi odwiedzaią ią, i często w chodzi po kilka osob do środka, ieszcze w niey pozostał zapach wina.

— P. *Korance*, Konsul Jeneralny Francuzki w *Alep* w Syrii, donosi, że w Azyi mnieyszey przy rozwalinach *Laodykei* pod nowo postawioną budową znaleziono bramę tryumfalną, i kolumnadę marmurową. Tuż przy niey odkopano także z marmuru grupę, wystawuiącą człowieka prowadzącego Lwa na łańcuhu. Basza tameczny natychmiast roskazał znowu zakopać, i naysurowiey zabronił, aby nieśmiano nic odkopywać.